

Kasia Wilk, Szo

Poprawie Ci głos
Wyprostuje co śpiewasz przez nos
Bądź co sfalszujesz
Ciało twarz masa łyknie
W miarę masz poczucie rytmu
Prawdziwy fałsz nie idę dalej
Szołbiznes gra to tylko dolary
Kukiełek czas zalewa topi nas
No tak jeszcze nie wiesz o co chodzi
Wytłumaczę to po drodze
Poprawie Ci biust
Złotem szyję oplotę do ust
Botoks wstrzyknę
Szpilki włóż bądź aniołem
Lila róż daj pod stołem
Puk puk a pieniądz do drzwi puka
Ten biznes naiwna sztuka
Gwiazda w parę chwil wykuta choć ledwie umie dukać
I to ma być wielka sztuka robiona na drutach
Fałszywa nuta przez pirata biznesmena w biurze uknuta brzmi
Przecież waluta jest na gorąco kuta
Artystę oszukać jak nieuka potem słukać do luka
A na koniec potraktować w dupę z buta
Za refren nana przyda proste się
Dużo lala zamiast zwrotek
Na żywo śpiew nie ma mowy
Bo żywy śpiew wychodzi z mody
Nie chcę sonetów słuchać głucha jestem nań
Nie będę spijać soków z mandarynek
Ja mam dużo miejsca mam dużo serca
Dla tych co tworzą myślą muzą pierwszą z klas
Opowiadam nie na zasady Twe robie to co chcę